

Sygn. akt I C 1234/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2013 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Skowron

Protokolant: Ewelina Urbańska

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2013 r.

w Z.

sprawy z powództwa T. D.

przeciwko Powiatowi (...)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Powiatu (...) na rzecz powoda, T. D., kwotę 425 zł (czterysta dwadzieścia pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty,
2. dalej idące powództwo oddala,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1234/12

UZASADNIENIE

Powód, T. D., wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego Powiatu (...) kwoty 425 zł wraz z ustawowymi odsetkami (od dnia 11 marca 2005 r. do dnia zapłaty) i kosztami procesu (w skład których zaliczył również koszty korespondencji prowadzonej ze Starostą (...), Wojewodą (...), Wojewódzkim Sądem Administracyjnym we W. i Sądem Rejonowym w Zgorzelcu [w łącznej kwocie 112,50 zł], opłaty sądowe poniesione w innej sprawie [w łącznej kwocie 240 zł], opłatę uiszczoną w postępowaniu przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym we W. [w kwocie 200 zł], koszty przejazdu do W. w związku ze stawiennictwem w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym we W. [w kwocie 200 zł] i koszty dojazdu do Z. w celu złożenia pozwu przeciwko Starostwu (...) [w kwocie 300 zł]). W uzasadnieniu żądania wyjaśnił, że za wydaną mu w 2005 r. kartę pojazdu uiszczył opłatę w kwocie 500 zł. Podał, że dochodzona przez niego należność stanowi nienależnie pobraną część tej opłaty. Zaznaczył przy tym, że pozwany – pomimo wielokrotnie składanych wniosków o zwrot nadpłaconej części opłaty – odmówił jej wypłacenia.

Pozwany Powiat (...) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu. Zarzucił, że zgodnie z art. 80 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa roszczenie powoda uległo przedawnieniu. Dodatkowo podniósł, że powód nie udowodnił, że uiszczył opłatę za wydanie karty pojazdu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Decyzją Starosty (...) z dnia 17 marca 2005 r. został zarejestrowany w Polsce samochód V (...), nr rej. (...). Samochód ten był wcześniej (w 1993 r.) zarejestrowany za granicą; w dniu 18 lutego 2005 r. został wyrejestrowany w Niemczech.

W dacie rejestracji w Polsce jego właścicielem był mieszkaniec Z., T. D.. W związku z rejestracją auta została mu wydana karta pojazdu. W dniu 13 kwietnia 2010 r. T. D. wezwał Powiat (...) do zwrotu kwoty 425 zł, stanowiącej nienależną część opłaty za wydanie karty pojazdu.

(dowód:

- decyzja Starosty (...) z dnia 17 marca 2005 r. [k 20];
- karta pojazdu nr (...) [k 28];
- tłumaczenie karty pojazdu nr (...) [k 23-24];
- wniosek z dnia 10 kwietnia 2010 r. [k 4 w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Zgorzelcu, sygn. I C 503/11])

Sąd zważył, co następuje:

Kartę pojazdu dla pojazdu samochodowego – o ile nie jest to nowy samochód wprowadzony do obrotu handlowego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez jego producenta lub importera - wydaje, za opłatą i po uiszczeniu opłaty ewidencyjnej, starosta właściwy ze względu na miejsce zamieszkania (siedzibę) właściciela auta, przy pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (art. 77 ust. 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym w zw. z art. 73 ust. 1 tej ustawy).

Wydanie karty pojazdu jest konsekwencją zarejestrowania samochodu; decyzja w tym przedmiocie jest z kolei uzależniona od wcześniejszego uiszczenia wymaganych opłat; jeżeli nie zostaną one wniesione, podanie o zarejestrowanie pojazdu – zgodnie z art. 261 § 2 k.p.a. - podlega zwrotowi (por. uchwałę NSA w W. z dnia 4 lutego 2008 r., I (...) 3/07). Z faktu wydania karty pojazdu można zatem wyprowadzić domniemanie faktyczne (art. 231 k.p.c.), że właściciel auta uiszczył żadaną za jej wydanie opłatę.

Stosownie do § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, za wydanie karty pojazdu przy pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej pobierana była opłata w wysokości 500 zł.

Samochód powoda został po raz pierwszy zarejestrowany w Polsce w dniu 11 marca 2005 r. (w czasie obowiązywania rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu). Nie był to samochód nowy, który zostałby sprowadzony do Polski przez jego producenta lub importera, zatem przed otrzymaniem karty pojazdu powód musiał uiszczyć opłatę w kwocie 500 zł za jej wydanie. Wniosek o wydanie karty pojazdu rozpoznał Starosta (...), a sama opłata została wniesiona na rzecz Powiatu (...) (stosownie do art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego stanowiła bowiem jego dochód [por. wyrok TK z dnia 17 stycznia 2006 r., sygn. akt U 6/04, wyrok WSA w Warszawie z dnia 17 lutego 2006 r., sygn. akt III SA/Wa 2972/05 i wyrok SN z dnia 15 czerwca 2007 r., sygn. akt II CNP 37/07]).

Wyrokiem z dnia 17 stycznia 2006 r., sygn. akt U 6/04, Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu z art. 77 ust. 4 pkt 2 i ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym oraz z art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, odraczając utratę mocy obowiązującej tego przepisu do dnia 1 maja 2006 r.

Wysokość opłaty za wydanie karty pojazdu ustalona w § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu uwzględniała - oprócz rzeczywistego znaczenia karty dla rejestracji pojazdu oraz kosztów związanych z jej drukiem i dystrybucją (czyli elementów wymienionych w art. 77 ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym) - również inne koszty administracji publicznej, nie przewidziane w ustawowym upoważnieniu jako składniki tej opłaty. Tym samym jej wysokość została określona z przekroczeniem delegacji ustawowej; w części wynikającej z jej podwyższenia opłata ta w istocie stanowiła nową daninę publiczną (których wprowadzanie zarezerwowane jest dla aktów prawnych o randze ustawy).

Pomimo odroczenia przez Trybunał Konstytucyjny utraty mocy obowiązującej § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, przepis ten był sprzeczny z ustawą i niekonstytucyjny od samego początku jego obowiązywania (por. wyrok NSA w W. z dnia 17 września 2008 r., sygn. akt I OSK 1340/07).

Zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej dnia 2 kwietnia 1997 r., sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. W konkretnej sprawie sąd może pominąć niekonstytucyjny przepis wydając rozstrzygnięcie wyłącznie w oparciu o przepisy Konstytucji i ustawy – również w sytuacji odroczenia utraty jego mocy obowiązującej (por. wyrok SN z dnia 7 marca 2003 r., sygn. akt III RN 33/02, wyrok NSA z dnia 16 stycznia 2006 r., sygn. akt I OPS 4/05, wyrok NSA w W. z dnia 23 lutego 2006 r., sygn. akt II OSK 1403/05 oraz wyrok SO w Jeleniej Górze z dnia 18 lutego 2010 r., sygn. akt II Ca 59/10).

§ 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu – z uwagi na to, że przewidziana w nim opłata była pobierana przy pierwszej rejestracji w Polsce używanego samochodu przywiezionego z kraju Unii Europejskiej, a nie była nakładana przy nabyciu używanego samochodu na terytorium Polski - pozostawał także w sprzeczności z art. 90 traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (por. postanowienie TS z dnia 10 grudnia 2007 r., sygn. akt C-134/07). Traktat ten obowiązuje w Polsce od dnia 1 maja 2004 r. (art. 2 aktu dotyczącego warunków przystąpienia oraz dostosowań w traktatach stanowiących podstawę Unii Europejskiej dołączonego do traktatu o przystąpieniu Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej z dnia 16 kwietnia 2003 r.) i ma pierwszeństwo przed prawem polskim (art. 91 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej dnia 2 kwietnia 1997 r.; co do nadrzędności prawa wspólnotowego por. też wyrok TS z dnia 15 lipca 1964 r., sygn. akt C-6/64 [C. vs (...)]). Trzy tygodnie przed zarejestrowaniem w Polsce samochodu V. (...), nr rej. (...), został on wyrejestrowany w Niemczech (w O.); korelacja tych zdarzeń wskazywała, że został on sprowadzony do Polski właśnie z Niemiec. Również z tej przyczyny uzasadnione było – przy określeniu właściwej wysokości opłaty za wydanie karty pojazdu przy jego pierwszej rejestracji w Polsce - pominięcie § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (por. wyrok SO w Jeleniej Górze z dnia 18 lutego 2010 r., sygn. akt II Ca 59/10).

Powód dochodził swoich roszczeń w oparciu o przepisy o nienależnym świadczeniu (art. 410 k.c.); tym samym w sprawie dopuszczalna była droga sądowa (por. uchwałę SN z dnia 16 maja 2007 r., sygn. akt III CZP 35/07 i uchwałę SN z dnia 6 czerwca 2012 r., III CZP 24/12).

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia – o ile nie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej – przedawnia się w okresie dziesięcioletnim (art. 118 k.c.). W przypadku świadczenia, którego podstawa prawna odpadła po jego wykonaniu, roszczenie takie staje się wymagalne z dniem jej odpadnięcia (por. wyrok SN z dnia 8 grudnia 2006 r., sygn. akt V CSK 229/06). W sprawie roszczenie powoda stało się wymagalne w dniu 2 maja 2006 r. i nie uległo przedawnieniu.

Podlegające zwrotowi opłaty za wydanie karty pojazdu, które zostały nienależnie pobrane przed dniem 1 stycznia 2010 r. (tj. dniem, w którym – z wyjątkami – weszła w życie ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych) nie są nadpłatami w rozumieniu ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, lecz świadczeniami pieniężnymi pobranymi bez podstawy prawnej (por. uchwałę SN z dnia 6 czerwca 2012 r., III CZP 24/12). W efekcie nie stosuje się do nich – przez odesłanie z art. 67 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych w zw. z jej art. 60 pkt 7 - przepisów regulujących kwestie zwrotu nadpłaty należności publicznoprawnej (w szczególności art. 80 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, przewidującego wygaśnięcie prawa do zwrotu nadpłaty).

Uiszczona przez powoda, w części ponad kwotę 75 zł, opłata za wydanie karty pojazdu była świadczeniem nienależnym (podstawa tego świadczenia – po jego wykonaniu – odpadła) i pozwany – jako wzbogacony na skutek jej pobrania - był zobowiązany do jej zwrotu (art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). W sprawie, przy rozstrzygnięciu, Sąd pominął – jako niekonstytucyjny i sprzeczny z prawem wspólnotowym – przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, wprowadzający opłatę w kwocie 500 zł.

Przyjął przy tym, że należna za wydanie karty pojazdu opłata zamykała się kwotą 75 zł (przewidziana w tym rozporządzeniu wysokość opłaty za wydanie wtórnika karty pojazdu oraz w kolejnym rozporządzeniu [Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 28 marca 2006 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu] wysokość opłaty za wydanie karty pojazdu przy jego pierwszej rejestracji na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej). Należność powoda stanowiła różnicę pomiędzy opłatą pobraną (500 zł) a rzeczywiście przypadającą pozwanemu (75 zł) i wynosiła 425 zł.

Obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy (por. wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2004 r., sygn. akt V CK 461/03). Zwrot powinien nastąpić niezwłocznie po wezwaniu dłużnika (art. 455 k.c.). W sprawie skierowane do pozwanego wezwanie o zwrot nadpłaty zostało mu doręczone w dniu 13 kwietnia 2010 r.; od następnego dnia powodowi należały się zatem - od kwoty 425 zł - odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 § 1 i 2 k.c.).

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. Z uwagi na to, że powód uległ tylko co do nieznaczonej części swojego żądania (jedynie w zakresie odsetek ustawowych liczonych od dnia 11 marca 2005 r. do dnia 13 kwietnia 2010 r.) zostały one zasądzone od pozwanego. Zwrotowi podlegały jedynie koszty procesu poniesione w związku ze sprawą; w ich skład nie zaliczały się opłaty i wydatki (w tym również związane z prowadzoną korespondencją) poniesione w ramach innych postępowań sądowych lub administracyjnych (nie mogłyby być one także objęte podstawowym żądaniem, tj. doliczone do należności głównej [por. np. postanowienie SN z dnia 9 kwietnia 1968 r., II CR 30/68 i wyrok SN z dnia 12 grudnia 1996 r., I CKU 40/96]). W rachubę mogły wchodzić tylko celowe i udokumentowane koszty (art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 109 k.p.c.), przez co poza ich zakresem pozostawałyby – nawet gdyby zostały poniesione w sprawie - koszty przejazdu do sądu, w celu złożenia pozwu, w kwocie 300 zł (skoro ekonomicznie uzasadnionym byłoby wysłanie pozwu pocztą); w sprawie jednak pozew nie został osobiście złożony w sądzie przez powoda ale właśnie wysłany pocztą (tak samo zresztą było we wcześniej wytoczonej przez powoda sprawie o sygn. I C 503/11).